

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIII Nr 179 (7416)

CZWARTEK, 7 SIERPNIA 1975 r.

A B

CENA 1 zł

Ocena wyników KBWE przez kierownictwo ZSRR

MOSKWA (PAP). Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR oceniły Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako początek nowego etapu odprężenia.

Po omówieniu wyników spotkania w Helsinkach, Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rząd radziecki stwierdziły, że Konferencja dokonała zespołowo niezbędnego politycznego podsumowania drugiej wojny światowej oraz potwierdziła bezpłodność i szkodliwość polityki z pozycji siły i „zimnej wojny”. Równocześnie stworzyła ona nowe możliwości rozwiązania centralnego zadania naszych czasów — umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR wychodzą z założenia, że wszystkie kraje reprezentowane na Konferencji będą wcielić w życie osiągnięte porozumienia. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to będzie on tak właśnie postępować.

Stwierdzono, że Konferencja Europejska to wynik tych wszystkich pozytywnych zmian, jakie dotychczas dokonywały się na naszym kontynencie w zakresie przechodzenia od „zimnej wojny” do odprężenia,

do wcielenia w życie zasad pokojowego współistnienia. Jest to równocześnie punkt wyjścia dla dokonania przez Europę kolejnego kroku na drodze do trwałego pokoju i wyeliminowania wojny z życia narodów.

Najważniejsze jest obecnie to, by uzupełnić odprężenie polityczne odprężeniem militarnym. Jednym z najpilniejszych zadań w tej dziedzinie jest znalezienie drogi prowadzącej do redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej bez uszczerbku dla czyjegokolwiek bezpieczeństwa i z korzyścią dla wszystkich.

Najważniejszym wymogiem naszych czasów jest dążenie do ograniczenia, a następnie do zaprzestania wyścigu zbrojeń, kroczenie drogą prowadzącą do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, zmniejszanie konfrontacji wojskowej na ziemi europejskiej, działanie na rzecz przewyższenia podziału Europy na przeciwstawne bloki wojskowe.

Związek Radziecki uważa za swój obowiązek przyczyniać się do rozwoju sytuacji międzynarodowej w takim właśnie kierunku — oświadczają Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR.



Do Gwiezdnego Miasteczka pod Moskwą przybyła z kosmodromu Bajkonur załoga radzieckiej stacji orbitalnej „SALUT-4”, kosmonauci P. Klimuk (z lewej) i W. Siewastjanow. Fot. CAF — PI — telefoto

Dziś plenum KW PZPR w Koszalinie

„O wyższą skuteczność pracy partyjnej w gminach i miastach województwa koszalińskiego” — tak brzmi temat zwołanego na dzisiaj, plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie. Początek obrad o godz. 10.

Prognoza pogody

Jak przewiduje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej dziś będzie zachmurzenie małe i umiarkowane. Na południu lokalne burze. Temp. min. od 12 do 16 st., temp. maks. od 25 do 30 st.

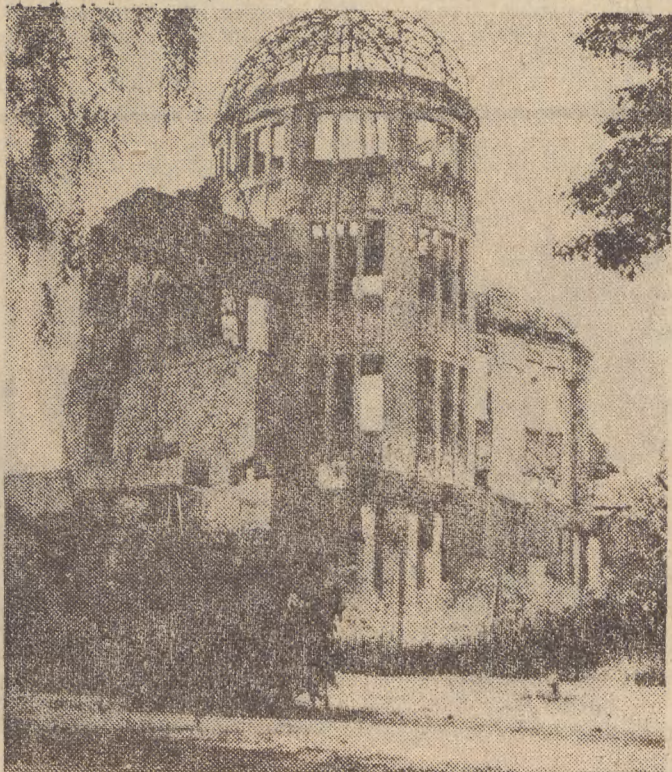
Dokumenty KBWE w wydaniu książkowym

Manifestacja w Parku Pokoju w Hiroszynie

TOKIO (PAP). 6 sierpnia o godz. 8.15 rano, a więc dokładnie o tej samej porze kiedy przed 30 laty spadła na Hiroszimę bomba atomowa, w tamtejszym Parku Pokoju zebrało się ponad 40 tys. ludzi, by uczcić pamięć ofiar pierwszej w dziejach ludzkości eksplozji atomowej. Burmistrz Hiroszimy, TAKESHI ARAKI, odczytał „Deklarację Pokoju”, wzywającą do zakazu broni atomowej. Pod hiroszimskim Cenotafem złożono urny zawierające nowy, 24 tom nazwisk 2172 „hibakuszy” — jak się tu nazywa tych, którzy przeżyli atomowy błysk — zmarłych w ciągu minionych 12 miesięcy. Wielu z nich cierpiało na chorobę popromienną.

W uroczystościach wzięł także udział YOSHITAKE MOROTANI, burmistrz Nagasaki, miasta, na które w dniu 9 sierpnia 1945 roku spadła również bomba atomowa. W przeddzień 30. rocznicy zagłady Hiroszimy japońskie organizacje walki na rzecz zakazu broni atomowej zorganizowały wiecze, w których uczestniczyły dziesiątki tysięcy osób. Na jednym z takich zgromadzeń zostało odczytane orędzie sekr. gen. ONZ KURTA WALDHEIMA wzywające rządy do atomowego rozbrojenia.

Na zdjęciu: pomnik w Hiroszynie. Fot. CAF



III Międzynarodowe Spotkania Filmowe „Młodzi i Film”

Koszalin wita filmowców

Dziś rozpoczyna się koszaliński festiwal filmowy, którego organizatorami są: Centralna Rada Związków Zawodowych, Zarząd Główny Związku Młodzieży Socjalistycznej, Naczelny Zarząd Kinematografii, Komitet ds. Radia i Telewizji oraz Koszalińskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe. Przez cztery dni w Koszalinie i kilku innych miastach województwa koszalińskiego i słupskiego odbywać się będą spotkania z ludźmi filmu, a w kinach będą wyświetlane filmy ubiegające się o wyróżnienia w postaci czterech „Jantarów”, w tym „Grand Prix”.

Tegoroczną nowością jest udział w konkursie — oprócz filmów fabularnych — obrazów telewizyjnych, filmów dokumentalnych i oświatowych. Akces do festiwalu zgłoszyły dwie wytwórnie filmów oświatowych i „Czołówka”. Natomiast nadal poza konkursem pokazywane są filmy zagraniczne, reprezentujące Czechosłowację, Bułgarię, Węgry, Rumunię i Związek Radziecki.

Kinem konkursowym w Koszalinie jest „Adria”, gdzie projekcje będą się odbywały

niemal przez cały dzień (dziś pierwszy seans o godz. 13). Inauguracja Międzynarodowych Spotkań Filmowych odbędzie się właśnie w tym kinie, dzisiaj, o godz. 19.30, a udział w niej wezmą aktorzy, reżyserzy, scenarzyści, operatorzy i wszyscy inni goście festiwalu. Następnie reżyser Janusz Nasfeter zaprezentuje swój kolejny film „Moja wojna, moja miłość”.

Cztery dni festiwalu zapowiadają się bardzo pracowicie. Oprócz prezentacji filmów w kinach, filmowcy będą

się również spotykać z zagłogami przedsięwzięcia, co stało się już koszalińską tradycją. Dzisiaj goszczą uczestników festiwalu Spółdzielni Ozdób Choinkowych i Zakłady Przemysłu Miesnego w Koszalinie, w piątek podobne spotkania odbędą się w „Redze” w Świdwinie oraz w „Kazelu” i „Unimie” w Koszalinie. Natomiast w sobotę, co jest również nowością festiwalu, odbywać się będą spotkania z pracownikami Stacji Hodowli Rossów w Białymostku.

(dokończenie na str. 3)

Terroryści z Kuala Lumpur opuścili konsulat USA

TOKIO, LONDYN (PAP). W środę rano terroryści po dając się za członków japońskiej organizacji lewackiej, tzw. „Czerwonej Armii”, opuścili budynek konsulatu amerykańskiego w stolicy Malezji, Kuala Lumpur i z 15 zakładnikami udali się na lotnisko. Tam wsiadli do podstawionego na ich żądanie samolotu, którym mają opuścić Malezję wraz z 5 uwolnionymi przez władze japońskie członkami „Czerwonej Armii”.

Jak wiadomo, uzbrojeni terroryści opanowali 4 bm. konsulat amerykański, zatrzymując jako zakładników ok. 50 osób, w tym konsula USA i charge d'affaires

Szwecji. Zażądali oni uwolnienia z więzienia w Japonii 7 aresztowanych członków „Czerwonej Armii” i przewiezienia ich do Kuala Lumpur na pokładzie specjalnego samolotu. Władze japońskie spełniły żądanie zamachowców, mając na względzie los zakładników. Po przybyciu do stolicy Malezji 5 wypuszczonych z więzienia lewaków, terroryści uwolnili zakładników oprócz 15 osób, które postanowili zatrzymać do czasu aż przebędą bezpiecznie do wybranego przez siebie kraju.

Jak pisze agencja Reutera, Libia zgodziła się przyjąć japońskich terrorystów.

NOWE AKCJE IZRAELA PRZECIW LIBANOWI

KAIR (PAP). Siły izraelskie dokonały w odstępie 6 godzin dwóch ataków na Liban, które spowodowały śmierć 16 osób, zranienie około 30, w tym kobiety i dzieci i zniszczenie wielu domów.

Wczesnym rankiem komandosi izraelscy dokonali desantu z morza i zaatakowali obóz palestyński El-Bass na przedmieściach Tyru. Jednocześnie okręty marynarki izraelskiej rozpoczęły ostrzał artyleryjski.

O godzinie 11.30 czasu warszawskiego 6 izraelskich myśliwców bombardujących produkcję amerykańskiej zaatakowało obóz palestyński w Burgulja. W wyniku bombardowań zginęło wiele osób cywilnych.

Jutro
MAGAZYN
„GŁOS POMORZA”

Waldemar Pakulski
ŻNIWNA PAUZA
Marek A. Jaworski
NIE CHCEMY MIRTU
OD BOGDANKI
Maryla Wronowska
ZAMIAST WEZA
Z LOCH NESS
Anthony Quinn
JAK ZOSTAŁEM
INDIANINEM

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **SEKRETARZ** wykonawczy KBWE, ambasador Joel Pekuri przekazał w środę ministrowi spraw zagranicznych Finlandii, Ojavi Mattilii Zieloną Księgę, zawierającą dokument podpisany w ubiegłym tygodniu w Helsinkach przez przywódców 35 państw Europy i Ameryki Północnej. Dokument będzie przechowywany w archiwach fińskich.

▲ **AMBASADOR** DRW Nguyen Van Luu oraz ambasador Republiki Wietnamu Południowego Binh Ba Thi — reprezentujący swoje państwa w ONZ — we wspólnym oświadczeniu dla prasy stwierdzili, że DRW i RWP pragną nawiązać normalne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi w oparciu o układy paryskie z 1973 r. DRW i RWP posiadają w Organizacji Narodów Zjednoczonych status obserwatorów.

▲ W **DNIACH** 7-9 bm. prezydent Valéry Giscard d'Estaing złoży oficjalną wizytę w Republice Zair. Podczas tej wizyty odbędzie dłuższą rozmowę z prezydentem Zairu, Sese Soko Mobutu.

▲ W **ŚRODĘ** prokurator zażądał kar od 5 do 17 lat więzienia dla 20 oficerów oskarżonych o próbę obalenia rządu premiera Konstantinosa Karamanlisa. Spiskowcy aresztowani w lutym br. planowali zaarrestowanie Karamanlisa, członków rządu, i dowódców sił zbrojnych w celu ogłoszenia amnestii dla przywódców junty wojskowej sądzonych obecnie przez sąd cywilny pod zarzutem zdrady stanu.

▲ **PIERWSZY** naddźwiękowy samolot pasażerski „Concorde” ze znakami Brytyjskich Linii Lotniczych wylądował na lotnisku Tullamarine w Melbourne. Lot z Singapuru trwał 3 godziny i 37 minut. W czasie lądowania i startu na terenie Australii stwierdzono, iż „Concorde” jest 8 razy hałaśliwszy niż „Boeing 747” i prawie 4 razy niż „Boeing 707”.

▲ W **STOLICY** Rumunii podano do wiadomości, że na zaproszenie premiera Manea Manescu premier Iranu, Amir Abbas Hovejda w dniach 11-13 sierpnia br. złoży oficjalną, przyjacielską wizytę w Rumunii.

▲ **JAK** DONOSZA z Wysp Komorów, gdzie 3 sierpnia br. dokonano zamachu stanu, utworzono tam komitet wykonawczy, który sprawuje obecnie władzę. Na jego czele stoi jeden z kierujących zamachem, książę Said Mohamed Jaffar.

▲ **SEKRETARZ** generalny Krajowej Rady Komunistycznej Partii Indii, Rajeshwar Rao zwrócił się do rządu z apelem o utworzenie zjednoczonych komitetów przedstawicieli partii politycznych i masowych ruchów społecznych w celu poparcia postawianych przez premiera Indrę Gandhi zadań społeczno-gospodarczego przeobrażenia kraju.

▲ **NAKLADEM** wydawnictwa „Polizdat” ukazał się w ZSRR 38 tom zbioru materiałów i dokumentów związanych z życiem i działalnością Włodzimierza Lenina. Zawiera on 487 nie publikowanych dotąd dokumentów obejmujących okres od r. 1900 do r. 1922, przygotowanych do druku przez Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR.

▲ **WSKUTEK** gwałtownych opadów deszczu w miejscowości Iwaki-Machi (prowincja Aomori w pln. Japonii) nastąpiło obsunięcie się ziemi, w wyniku którego 17 osób poniosło śmierć, 29 zostało rannych, a 6 uznano za zaginionych.

Natomiast podobne obsunięcie się ziemi na przejeżdżającym expresse w miejscowości Otaki (prowincja Jamagata) spowodowało śmierć dwóch osób. 10 innych zostało rannych.

NOWE MARSZRUTY

DLA TURYSTÓW ZAGRANICZNYCH W ZWIĄZKU RADZIECKIM

MOSKWA (PAP). Tegoroczny letni program radiotelegraficznego biura podróży „Inturist” jest wyjątkowo obszerny. Jego marszruty prowadzą do ponad stu miast ZSRR. Odpoczynek i leczenie w kurortach Krymu i Kaukazu, morskie wycieczki ze wziętym Leningradem, Odessą, Jaltą, Soczi, Suchumi i innych portów, wycieczki statkami po Wołdze i Dnieprze, podróże samochodami — własnymi lub wypożyczonymi w „Inturistie” — to bynajmniej niepełny zestaw możliwości prezentowanych turystom zagranicznym. W związku z 30. rocznicą zwycięstwa nad faszystwami dla gości zagranicznych opracowano nowe trasy wycieczek po miastach — bohaterach: Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Wołgogradzie, Mińsku, Odessie i Noworosijsku.

W roku ub. Związek Radziecki odwiedziło 3,4 mln turystów ze 153 krajów świata, tzn. o 15 proc. więcej niż w 1973 r.

Wzrasta również liczba radiotelegraficznych turystów za granicę. Jeśli w roku 1965 za granicę wyjechało ok. miliona obywateli radzieckich, to w r. 1974 na wycieczkach zagranicznych przebywało ponad 2,2 mln osób — robotników, kolchoźników i pracowników umysłowych. Zwiedzali oni ponad 120 krajów świata. Zgodnie z planami na dziesiątą 5-latkę i na lata 1981-1990 przyjazdy zagranicznych turystów do ZSRR i wyjazdy radzieckich turystów za granicę powinny co pięć lat wzrosnąć dwukrotnie.

UCIECZKI AFRYKAŃCZYKÓW

LONDYN (PAP). Rodezja ogłosiła godzinę policyjną obowiązującą od zmroku do brzasku wzdłuż 640 km granicy z Botswaną. Ma to zapobiec mnożącym się coraz bardziej ucieczkom młodych Afrykańczyków rodezyjskich do tego kraju. Ocenia się, że w ostatnich tygodniach Rodezję opuściło ok. 500 młodych ludzi, którzy uciekli głównie do Mozambiku, a także do Botswany.

Wcześniej, 25 lipca podobną godzinę policyjną ogłoszono wzdłuż granicy z Mozambikiem.

WALKI W ARGENTYNIE

BUENOS AIRES (PAP). W górach w pobliżu San Miguel de Tucuman (ok. 1600 km na północny zachód od Buenos Aires) doszło do walk między wojskiem a partyzantką lewicową. Komunikat wojskowy podaje, że w czasie ataku na obóz partyzancki 8 członków Ludowej Armii Rewolucyjnej (ERP) poniosło śmierć, kilku innych zdołało zbiec. Rannych zostało również dwóch członków oddziału atakującego — oficer i szeregowiec.

Do starcia doszło w cztery dni po ogłoszeniu przez ERP propozycji zawieszenia broni w zamian za uwolnienie więźniów politycznych i rozwiązanie ustaw antywywrotowych. ERP zgodziła się także wypuścić trzymanego w niewoli generała.

We wtorek w siedzibie prezydenckiej doszło do spotkania przywódców ruchu związkowego z prezydentem Isabel Peron. Jego tematem była trudna sytuacja gospodarcza i szerzący się w kraju terror.

Zuchwali przemysłowcy w porcie fińskim

HELSINKI (PAP). 5 bm. w jednym z portów północnej Finlandii, w pobliżu miasta Oulu władze celne po wstępnej rewizji libańskiego statku „Arabia Moon” wykryły na nim sporo narkotyków a także duże ilości przemysłowych napojów alkoholowych i papierosów. Ponieważ załoga stawiała celnikom opór i nie chciała wpuścić ich na pokład, wezwano na pomoc policję, która zmuszona była oddać salwę w powietrze. Gdy celnicy w towarzystwie funkcjonariuszy policji ponownie wkroczyli na statek, obrzuceni ich butelkami, a załoga starała się jednocześnie wrzucić do morza dalsze butelki z alkoholem i skrzynki z papierosami. Aresztowano 24 spośród 36 członków załogi a na statek przeprowadzono dalszą gruntowną rewizję.

1992 lata przed Kolumbem

KARTAGIŃCZYCY BYLI PIERWSI?

NOWY JORK. W pobliżu kanadyjskiego miasteczka Bromville (prowincja Quebec) odkryto niedawno na trzech kamieniach wyryte napisy w piśmie libijskim. Profesor uniwersytetu Harvard, HOWARD FELL odczytał je jako „wyprawa, która z woli boga Szirama prze cięła ocean, aby zająć ziemię”. „Ja, Chata, dopłynąłem rzeką do tego miejsca,

Izraelska napaść na Liban

W nocy z 4 na 5 bm. izraelskie kutry wyposażone w wyrzutnie rakiet oraz artylerię dalekiego zasięgu ostrzelały garnizon armii libańskiej i obóz uchodźców palestyńskich w pobliżu Tyru na pld. wybrzeżu Libanu. Zginęło 5 oficerów libańskich, 5 Palestyńczyków, 1 oficer, a 10 mieszkańców obozu odniosło rany.

Na zdjęciu: żołnierze libańscy niosą trumnę z ciałem oficera do klubu oficerskiego w Bejrucie gdzie trwają uroczystości pogrzebowe.

Fot. CAF-AP-telefoto

O pobycie prezydenta Forda w Polsce

„Newsweek”, „Time” i inne...

WASZYNGTON (PAP). — Trzy największe amerykańskie tygodniki polityczne — „Time”, „Newsweek” i „U.S. News and World Report” zamieściły obszerny materiał, poświęcony zakończonej w nocy z poniedziałku na wtorek podróży prezydenta Forda.

We wszystkich tygodnikach ukazały się zdjęcia z pobytu G. Forda w Polsce. „Newsweek” zamieścił aż 5 kolorowych zdjęć z Polski. Pobyt prezydenta USA w naszym kraju znalazł w

prasie amerykańskiej najszersze odbicie spośród wszystkich etapów jego podróży europejskiej. Najwięcej pisano o pobycie G. Forda w b. hitlerowskim obozie śmierci Oświęcimiu-Brzezince, a z obejmującego kilkanaście sztuk serwisu zdjęć z Polski, fotografie z jego pobytu w obozie, a zwłaszcza ze złożenia wieńca przed międzynarodowym pomnikiem Ofiar Faszyzmu były najczęściej wykorzystywane przez gazety amerykańskie.

Wywiad Agostinho Neto

Imperialiści dążą do rozbioru Angoli

LIZBONA, NOWY JORK (PAP). W wywiadzie dla telewizji portugalskiej, przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) Agostinho Neto oświadczył, że międzynarodowe koła imperialistyczne dążą do rozbioru Angoli. Podkreślił on, że MPLA przeciwstawi się wszelkim próbom zajęcia stolicy kraju, Luandy przez tzw. Narodowy Front Wyzwolenia Angoli (FLNA).

Napięcie w Angoli wzmagają się. Z fragmentarycznych doniesień zachodnich agencji prasowych wynika, że kraj znajduje się niemal na skraju wojny domowej. Jak pisze amerykańska agencja UPI, w grodzie kierownictwo trzeciego z ruchów wyzwoleniczych — UNITA, który dotychczas nie brał udziału w bratobójczych walkach, postawiło w stan gotowości bojowej swe oddziały wojskowe, liczące 7 tys. żołnierzy. Nie wyklucza się możliwości zbrojnego wystąpienia tych oddziałów.

W środę do miasta Nova Lisboa przybyła grupa trzech tysięcy uciekinierów, w większości białych, którzy na skutek niedawnych walk między FLNA i MPLA

opuścili Malange, ważny węzeł komunikacyjny i ośrodek upraw kawowych. Brak nadal pewnych informacji, w czyich rękach znajduje się teraz miasto.

Portugalskie źródła wojskowe w Angoli podały, że kraj ten opuściło już ponad 100 tys., spośród przeszło 500 tys. białych jego mieszkańców i udało się do Portugalii. Do końca października br., ok. 80 proc. ludności białej ma być ewakuowanych. W Luandzie zaczyna odczuwać się brak w zaopatrzeniu w żywność oraz trudności komunikacyjne. Przeszła działać służba oczyszczania miasta. Port okupowany jest przez liczących Angolczyków chcących uciec się do swych rodzinnych wiosek.

TRWA WALKA

O ŻYCIE L. CORVALANA

MOSKWA, WIEDEŃ, BERLIN (PAP).

Opinia światowa zdecydowanie domaga się zaprzestania prześladowań patriotów w Chile oraz niezwłocznego uwolnienia sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile Luisa Corvalana i innych więźniów politycznych.

W depeszy do szefa junty chilijskiej gen. Pinocheta prezydium Austriackiej Rady Obrońców Pokoju wyraża oburzenie z powodu nieludzkiego traktowania więźniów politycznych i domaga się jak najszybszego uwolnienia Luisa Corvalana i innych uwiezionych patriotów.

Komitet wykonawczy Konfederacji Związków Zawodowych Kolumbii skierował do junty chilijskiej pismo z żądaniem uwolnienia więźniów politycznych. Jest rzeczą niedopuszczalną — głosi dokument — aby obywatele byli prześladowani za obronę demokracji i wolności. Komitet Wykonawczy zwraca uwagę na zły stan zdrowia Luisa Corvalana i domaga się niezwłocznego uwolnienia tego wybitnego patrioty chilijskiego.

Według doniesień z Berlina, przybył tam b. sekretarz osobisty zamordowanego prezydenta Salvadora Allende — Oswaldo Puccio. Od września 1973 roku przebywał on w więzieniach i obozach koncentracyjnych, gdzie doświadczył okrucieństw faszystowskiej junty chilijskiej. Po przybyciu do NRD Puccio oświadczył, że swe uwolnienie zawdzięcza solidarności wszystkich krajów świata, a przede wszystkim krajów socjalistycznych.

Śladami historii USA

PRAWA OBYWATELSKIE DLA GENERALA R.E. LEE

WASZYNGTON (PAP). Prezydent USA, Gerald Ford podpisał we wtorek ustawę, przywracającą pełnię praw obywatelskich gen. Robertowi E. Lee, który stał na czele armii konfederackiej w czasie wojny domowej w Ameryce. Projekt tej ustawy zaaprobowany w kwietniu br. Senat, a w lipcu — Izba Reprezentantów Kongresu amerykańskiego. Ford nawiązując do decyzji Kongresu USA oświadczył, że koryguje ona utrzymujące się od 110 lat błędne podejście do tego

okresu historii Stanów Zjednoczonych. Gen. Lee, głównodowodzący armii Południa poddał się gen. Ulyssesowi S. Grantowi 9 kwietnia 1865, a już 13 czerwca tego roku zwrócił się z prośbą o przywrócenie mu praw obywatelskich.

Ford podpisując ustawę stwierdził, że gen. Lee, po wybuchu konfliktu między Północą a Południem „świądomił sobie, że dla Stanów Zjednoczonych nie ma innej alternatywy jak jedność”.



Koszalin wita filmowców

(dokończenie ze str. 1)

Koszalińską tradycją stały się dyskusje „Szczerść za szczerść” w których uczestniczą aktorzy i reżyserzy oraz publiczność ich filmów. Dwie takie dyskusje odbędą się 8 i 9 bm. w kawiarni WDK w Koszalinie.

W ramach Międzynarodowych Spotkań Filmowych odbywają się też imprezy towarzyszące. Do nich należy przegląd filmów w kosza lińskim kinie „Zacisze” za tytułowany „Stressy XX wieku”. Został on zorganizowany z inicjatywy kosza lińskiego oddziału Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego.

Jak zwykle MSF towarzyszą dwa seminaria, które rozpoczęły się 4 bm. i potrwają do połowy sierpnia. Zasadniczym tematem Ogólnopolskiego Kursu Filmowego dla Nauczycieli jest „Wiedza o filmie w szkole”. Pedagodzy z całej Polski słuchają wykładów i dyskutują nad tą problematyką ze znany mi naukowcami i teoretykami filmowymi. Jednocześnie trwa Ogólnopolskie Seminarium Filmowe dla Młodzieży, odbywające się pod hasłem „Film — człowiek — świat współczesny”.

Po raz pierwszy zaproszono na „spotkania” znanych aktorów, którzy mają zaprezentować monodramy, przed

stawione wcześniej na konkursie w Szczecinie. Leszek Herdegen przywozi „Niobe” Cypriana Kamila Norwida z komentarzem Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Henryk Głazycki — „Nakaz aresztowania” Z. Jaronia.

Monodramy te będą wystawiane — codziennie po jednym — w salonie BWA w Koszalinie (o godz. 24) oraz w paru innych placówkach kulturalnych obu województw.

Przez cztery najbliższe dni Koszalin będzie żył festiwalami. Szczegółowy program imprez znajdzie Czytelnicy na afiszach. (kon)

Kronika DNIA

▲ Z OKAZJI przypadającego wczoraj święta narodowego Boliwii przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta tego kraju gen. Hugo Banzer Suarez.

▲ PREZES Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego z wizytą w Warszawie burmistrza Sztokholmu Ewalda Johannessona. W spotnieniu uczestniczył prezydent m. st. Warszawy Jerzy Majewski. Rozmowa upłynęła w przyjaznej atmosferze.

▲ W ZWIĄZKU ze śmiercią Benoit Frachon — przewodniczącego Powożecznej Konfederacji Pracy (CGT) — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Krucek wystosował depesze kondolencyjne do sekretarza generalnego CGT — Georges Segura w której składa konfederacji oraz rodzinie zmarłego wyrazy głębokiego współczucia.

▲ JAK SIĘ PRZEWI-
DUJE, począwszy już od bieżącego miesiąca ładunki na trasie morskiej Szczecin — Londyn przewożone będą wyłącznie w kontenerach. Umożliwi to znaczne usprawnienie przeładunków. Postój statków w portach skróci się z około 3—4 dni do zaledwie kilku godzin.

NOWE KSIĄŻKI

Stanisław Dan — Być, Wydawnictwo Ossolineum.

Krystyna Miłobędzka — Dom, pokarmy, Wyd. Ossolineum.

Jan Adamczewski — Lenin na polskiej ziemi, Wyd. Literackie.

Czesław Czapów — Socjotechnika w zakładzie pracy, Instytut Wydawniczy CRZZ.

Mikołaj Czyrko — Język rosyjski dla techników, Wyd. Wiedza Powszechna.

Sławomir Sieradzki — Czar ny Monastyr — Wyd. Morskie Gdańsk.

Andrzej Rogoziński — Bada nia profilaktyczne w przemyśle, Instytut Wydawniczy CRZZ

ŻOLNIERZE POGRANICZA UJĘLI ZŁODZIEI

SZCZECIN (PAP). Kapral Andrzej Kabaciński z Pomorskiej Brygady WOP wracając w Szczecin z przepustką zauważył, że z przejeżdżającego tramwaju dwóch młodych ludzi wyrzuca przez okno kasownik krab. Ponieważ działało się to w pobliżu koszar, wopista natychmiast poinformował oficera dyżurnego brygady i następnie razem z dwoma wartownikami ruszył w ślad za przestępcami. Był pewien, że młodzi ludzie wrócą po kasownik by go opróżnić z monet. Tak też się stało. Kpr. Kabaciński z pomocą kolegów szeregowców: Zenona Marciniaka i Tadeusza Jenknera ujęli złodziei i przekazali ich funkcjonariuszom MO.

Okazało się, że zatrzymani przez wopistów młodzi ludzie należą do przestępczego gangu, od wielu miesięcy opróżniającego tramwajowe kasowniki. W mieszkaniu jednego z nich znaleziono kilkanaście skradzionych „krabów”.

„Wszystko dla domu”

POZNAN (PAP). O nową atrakcyjną placówkę handlową wzbogacił się mieszkający dużego poznańskiego osiedla mieszkaniowego Winogrady. W sklepie pod szyldem „Wszystko dla domu” zgromadzono towary przydatne w wyposażeniu nowych mieszkań. Społemowska placówka handlowa zaopatruwała klientów towarami różnych branż. Można tam otrzymać artykuły gospodarstwa domowego, dekoracyjne, metalowe, oświetleniowe, elektrotechniczne, sprzęt zmechanizowany, wyroby chemiczne i papiernicze.

Po zdrowie do Polczyna



W polczyńskich sanatoriach stosowany jest od kilku lat wygodny dla pacjentów tryb leczenia, zwany popularnie łóżko — wanna — łóżko. Kuracjusze nie muszą opuszczać pomieszczeń sanatorium, gdyż większość zabiegów wykonuje się w tym samym budynku, w którym mieszka. (pat)

Na zdjęciu: kuracjuszek sanatorium „Podhale” odpoczywają po zabiegach w oranżerii. Fot. Jerzy Patan

KOMUNIKAT WOP

WARSZAWA (PAP). W ostatnim czasie — jak informuje dowództwo WOP — zanotowano na przejściach granicznych liczne przypadki nieposiadania przez obywateli polskich wyjeżdżających za granicę znaczków opłaty paszportowej. Zainteresowane osoby nie zaopatrują się w te znaczki w miejscu zamieszkania, pozostawiając załatwienie tej formalności do momentu dotarcia na przejście graniczne. Powoduje to często przerwanie podróży i utrudnia pracę właściwych organów kontroli granicznej.

Sprawy powyższe reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z 27 kwietnia 1973 roku (Dz. U. nr 18, poz. 106). Przypominamy, że w myśl tego zarządzenia i w dobrej pojętej interesie własnym w znaczki opłaty paszportowej podróżni powinni zaopatrywać się w kasach sprzedaży dewiz lub w organach paszportowych.

Dziela K. Szymanowskiego

KRAKÓW (PAP). W Polskim Wydawnictwie Muzycznym w Krakowie trwa druk dzieł Karola Szymanowskiego. W br. ukazały się 3 tomy. Dzieła wydawane są w seriach: utworów orkiestralnych instrumentalnych, wokalnych i scenicznych. 24 tomy uzupełnione będą wyciągami fortepianowymi z utworów orkiestrowych, oper i baletów.

Wiecha nad halą główną Dworca Centralnego w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Zakończona została w stanie surowym budowa hali Dworca Centralnego PKP; rozpoczyna się ważny etap robót: wykańczanie wnętrza, montowanie urządzeń, ozdabianie pomieszczeń.

Bez chwili przerwy na terenie całego dworca pracują kamieniarze. W galeriach pasażerskich, w pasażach, na peronach układają marmurowe posadzki i wykładziny ścian. Czynne są już ruchome schody. Zabetonowano ostatnią część płyty nad wykopem kolejowym przy ul. Emilii Plater. Na budowie krząta się ponad 2 tys. osób: na powierzchni, w tunelach, w kanałach wentylacyjnych. Poważne zadania czekają budowniczych na północnym odcinku, w rejonie ul. Chmielnej. Muszą tutaj powstać trzy wiadukty oraz półkilometrowy mur oporowy. Większość orowadzonych w rejonie dworca robót inżynierskich jest planowym wyprzedzeniem realizacji zachodniego centrum stolicy. Dzięki temu ta przyszła wielkomińska dzielnica budowana będzie i sprawniej i szybciej.

Jak wyglądać będzie ta część stołecznego miasta pod koniec listopada, kiedy Warszawa powita na nowym Dworcu Centralnym pierwszych podróżnych, zapraszając ich do pięknej i okazałej hali głównej, do podziemnego ronda w sąsiedztwie dworca, mieszczącego ok. 100 placówek handlowych i usługowych?

Wielka płyta przykrywająca wykop linii średnicowej, podniesiona dwa metry nad poziom ulic stanowi cokoł. Na nim stoją gmachy dworca. Wokół niego ruch na dwóch poziomach. Opuszczający Warszawę przyjeżdżać będą na podjazd umieszczony na górnej płycie. Pod daleko wysuniętymi podcieniami hali głównej parkować może 40 pojazdów jednocześnie. Tyle samo — dwa metry poniżej poziomu jezdni na parking dla osób wychodzących z dworca

Gmach dworcowy ma wysokość 7 pięter. Po obu stronach 140-metrowej fasady znajdują się boczne pawilony. W jednym z nich obecnie urządza się zespół recepcyjny biuro informacji o Warszawie, pomieszczenie naczelnika stacji, restaurację oraz bar szybkiej obsługi, w którym montuje się francuskie wyposażenie. W drugim pawilonie będą kantory bagażowe, biuro spedycyjne „Hartwig” urząd celny, poczta, zespół lekarski, dwie poczekalnie. Pośrodku pawilonów — hall kasowy o powierzchni dwa razy takiej, jak na Dworcu Wschodnim.

We wnętrzach komunikację zapewniają nie tylko schody ruchome, ale 16 pochylni dla pasażerów z bagażem. Wystrój gmachu będzie wspaniały: białe marmury, płaskowce, sjenit. Podwieszono wykładziny sufitów — z aluminium, a całość bogato przeszklona. W okresie szczytowym przez dworzec przewinie się codziennie ponad 140 tys. osób.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

TRAGICZNA ŚMIERĆ W GÓRACH

ZAKOPANE (PAP). Na Wyżniej Białczańskiej, przebiegającej w rejonie Czarnego Stawu nad Morskim Okiem wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas wycieczki postradała życie 21-letnia warszawianka Joanna Glinka. Szła ona w towarzystwie 3 mężczyzn. Nagle zbliżyła się na mokrej od deszczu skałę i spadła z wysokości około 150 m na głaz. ponosząc śmierć na miejscu. Ten tragiczny wypadek powinien być jeszcze jednym ostrzeżeniem dla innych turystów, którzy nie bacząc na warunki, jakiego panują w górach, podejmują wycieczki w wysokie partie Tatr i naćwiczej nie są odpowiedzialnie wyekwipowani.

Odkrycia archeologów

ŁÓDŹ (PAP). Złoty pierścień srebrne czary, kolorowe kamiki do gry, bogato zdobiona ceramika znalazła w tzw. kurhanach książęcych w Łękach Piekarskich w województwie łódzkim ekipa łódzkich archeologów. Gruntownie przebadanie terenu pozwoliło przedstawić dalsze rewelacje — twierdzą archeolodzy pracujący na tym stanowisku pod kierunkiem profesora Konrada Jazdzewskiego. W tych dniach dwie inne ekipy łódzkich archeologów podjęły prace wykopaliskowe w miejscowościach Czerebów w województwie łódzkim i Kocholewo w województwie śląskim.



Z inicjatywy „Głosu Szczecińskiego” i przy współudziale wielu organizacji i instytucji powstał w Szczecinie pierwszy na świecie Klub Żeglarzy-Samotników.

Na zdjęciu: do księgi pamiątkowej klubu wpisuje się kpt Krzysztof Baranowski. Obok — Richard Konkolsky, Czech, który powrócił właśnie z samotnej wyprawy dookoła świata na s/y „Nike”.

Fot. CAF — UNDR0 — telefoto

LIGA

ŁKS — Widzew 1:2
Szombierki — Ruch 0:2
Zagłębie — Stal Mielec 1:1
Śląsk — Stal Rzeszów 0:1
Legia — Polonia Bytom 2:0
Pogoń — Lech 4:2

Tabele i pozostałe wyniki podamy w jutrzejszym numerze.

Vilas wygrywa

Argentowiec Guillermo Vilas kontynuuje zwycięską passę. Triumfator ubiegłorocznej „Grand Prix” wygrał w finale turnieju w amerykańskiej miejscowości Louisville z Rumunem Ilie Nastase 6:4, 6:3 i zdobył na grodzie 16 tys. dolarów.

HARTNICK LIDEREM W NRD

Trzeci etap kolarskiego wyścigu dookoła NRD wygrał najlepszy kolarz gospodarzy Hartnick. Przejechał on trasę Eisenhuetenstadt — Forst (158 km) w 3:41.35 i wyprzedził

nieznacznie na finiszu swych rodaków Wehe, Kaebischa i Schiffnera. Liderem wyścigu został po trzech etapach Hartnick o 32 sek przed Wehe i o 1 min. przed Kaebischem.

TENISOWE ME AMATORÓW

Wczoraj w Wiedniu nastąpiło uroczyste otwarcie VII Tenisowych Mistrzostw Europy Amatorów. Na starcie turnieju seniorów i juniorów stanęło 120 zawodniczek i zawodników reprezentujących 15 krajów.

Reprezentanci Polski wystartowali w eliminacjach ze zmiennym szczęściem. W grze pojedynczej mężczyźni Niedźwiedź uległ nadziei radzieckiego tenisa — Borysowowi 3:6, 2:6.

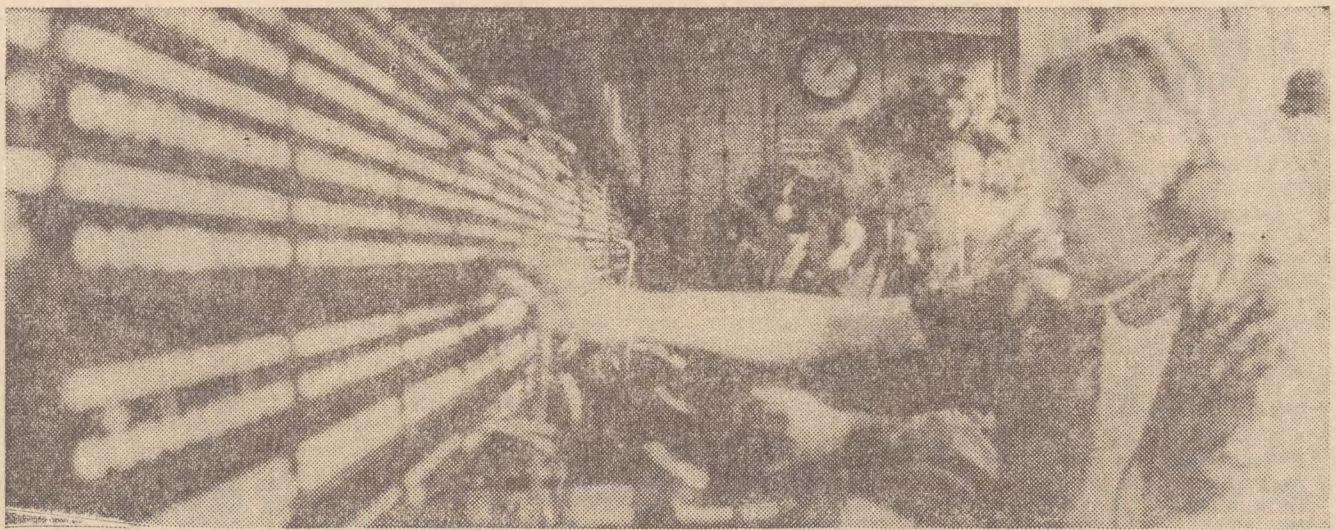
W grze pojedynczej kobiet Kralówna łatwo pokonała reprezentantkę gospodarzy Australczkę Ulrich 6:1, 6:0. Ślesicka zwyciężyła w pojedynce z Kubiną (RFN) i przegrała 4:6, 6:4, 2:6.

BĄDŹCIE WYROZUMIAŁI

Kiedy nadchodzi szczyt letniego sezonu, trzeba mieć naprawdę szczęście, aby otrzymać szybkie połączenie telefoniczne. Tyśiące wczasowiczów przebywających na urloпах codziennie wydzwania we wszystkich możliwych kierunkach. Urzędy telekomunikacyjne w okresie natężenia ruchu telefonicznego zatrudniają dodatkowo sezonowych pracowników i chociaż „panienek z miasteczka” jest więcej, to o prędkie połączenie coraz trudniej. Ale bądźmy wyrozumiali, praca telefonistki nie jest lekka i wymaga przy tym dużej odporności psychicznej. Unikając zbędnych słów, otrzymamy szybciej połączenie.

(pat)

Fot. JERZY PATAN



GDYBY WSZYSCY ROWERZYŚCI I PIESI...

Z ROZSĄDKIEM NA JEZDNI

Sezon turystyczny w pełni. Na drogach środkowego wybrzeża rojno od pojazdów najprzeróżniejszych typów i marek. Niestety, mnożą się też na naszych jezdniach wypadki i kolizje, giną ludzie, jest wielu rannych. Nikła to pociecha, wynikająca z milicyjnych statystyk, że np. na drogach województwa koszalińskiego w pierwszym półroczu br. straciło życie mniej osób niż w analogicznym okresie ubiegłorocznym. Bo w sytuacjach, gdy na jezdni igra się ze śmiercią, jest tylko kwestią przypadku, zbiegu okoliczności, czy konsekwencje takiej lekkomyślności okazały się mniej czy bardziej fatalne. Nie od dziś znamy częste przyczyny drogowych tragedii. Nieostrożna jazda, nadmierna szybkość, lekceważenie obowiązujących przepisów, niesprawność techniczna pojazdów... Lekkomysłowość kierowców i przechodniów. Alkohol — szczególnie groźna i zajmująca ciągle bardzo wysoką lokatę w „czarnym bilansie” śmiertelnych ofiar, przyczyna tragedii na naszych jezdniach...

Wśród sprawców szczególnego zagrożenia zaznaczyła się w ciągu ostatnich miesięcy w sposób niezwykle niepokojący dominacja rowerzystów i pieszych. Wypada dodać, że z winy osób pieszych w I półroczu br. wydarzyło się w woj. koszalińskim najwięcej wypadków drogowych.

Przechodzień, szarżujący niespodziewanie na ruchliwą jezdnię, lekceważący „zebrę” i... zdrowy rozsądek, wyłaniający się nagle zza stojącego pojazdu tuż przed maską rozpędzonego samochodu czy motocykla, pijany „użytkownik” publicznej drogi, szukający w alkoholowym zamroczeniu kierunku swej trasy, pozostawione bez opieki dziecko bawiące się na asfalcie... Flirt ze śmiercią niejedno ma imię! Choć u jego źródła tkwi zazwyczaj najzwyklejsza ludzka głupota, brak rozsądku, lekkomyślność. Ot, kilka tylko przykładów z ostatnich tygodni.

1 lipca. Ulica Helska w Darłowie. Pozostawiony bez opieki 5-letni Paweł Z. wychodzi zza stojącego autobusu i zostaje potrącony przez samochód marki żuk. Obrażenia. Szpital.

3 lipca. Ulica Zwycięstwa w Koszalinie. 15-letni Czesław J. zamierza pokonać ruchliwą arterię w miejscu niedozwolonym i wpada pod samochód marki nysa. Rannego chłopca zabiera karetka pogotowia.

5 lipca. Ulica Długa w Czaplinku. Samochód syrena wpada na 64-letnią Stanisławę J. Kobietę, która wyszła raptownie zza stojącego autobusu na środek jezdni, zostaje ciężko poszkodowana.

12 lipca. Ulica 28 lutego w Szczecinku. 22-letni Tadeusz W. w stanie upojenia alkoholowego raptownie wtacza się w miejscu niedozwolonym na jezdnię. Potrącony przez samochód doznaje pęknięcia czaszki i innych obrażeń ciała.

13 lipca. Pobliscie Wielkie. 4-letni Robert D., który niespodziewanie znalazł się na jezdni, wpada pod nadjeżdżający motocykl. Dziecko zostaje ciężko ranne.

Drastyczny charakter mają również wykroczenia coraz liczniej korzystających z naszych dróg rowerzystów i motorowerzystów. Okazuje się bowiem, że wcale pokaźny odsetek osób dosiadających popularne rowery czy komary nie ma najmniejszego pojęcia o przepisach obowiązujących na jezdniach, których są użytkownikami. Ba, za przesadę uważają oni niejednokrotnie konieczność uzyskania niezbędnych uprawnień do poruszania się po drogach publicznych, choć przecież „Kodeks drogowy” wyraźnie mówi o obowiązku posiadania karty rowerowej. Czyżby woleli narażać życie własne i innych, ponosić odpowiedzialność za wypadek i jego skutki? Przecież kartę rowerową łatwo uzyskać w najbliższym

urzędzie (miejskim czy gminnym) administracji terenowej za niewielką opłatą.

W codziennych kronikach wypadków ta właśnie ignorancja w parze z lekkomyślnością uwidacznia się szczególnie niepokojąco:

1 lipiec. Koszanowo koło Rzepczyna. Jadący motorowerem w stanie kompletnego upojenia alkoholowego 47-letni Stanisław W. wpada na przydrożne drzewo doznając ciężkich obrażeń.

4 lipca. Skrzyżowanie ulic Zwycięstwa i Armii Czerwonej w Koszalinie. Nie posiadający żadnych dokumentów 20-letni Zenon D. wymusza pierwszeństwo przejazdu wobec kierowcy fiata. Zderzenie obu pojazdów. Ciężko ranny motorowerzysta.

5 lipca. Zakrzewo koło Darłowa. Na skrzyżowaniu uciechy szkoły podstawowej Arkadiusz G. wyjeżdża motorowerem z drogi podporządkowanej na główną, wprost pod nadjeżdżający autobus. Ciężko ranny wędruje do szpitala.

10 lipca. Leszczyn. Z polnej, bocznej drogi wyjeżdża nagle motorower, zderza się z warszawą. 65-letni Stanisław S. nie posiadający uprawnień do jazdy motorowerem, zostaje ciężko poszkodowany.

18 lipca. Ulica Hibnera w Koszalinie. Nie posiadający karty rowerowej 59-letni Wacław P. raptownie skręca i zostaje potrącony przez dacie. Pęknięcie czaszki. Szpital.

20 lipca. Sucha Koszalińska. Nieletni motorowerzysta, Jan S. w czasie kawalerskiej jazdy zaczepia pojazdem o przydrożne drzewo. Wywrotka kończy się ciężkimi obrażeniami. Młody człowiek nie ma prawa jazdy.

23 lipca. Ulica Conrada w Darłowie. Na jezdni wyjeżdża nagle rowerem 15-letni Zdzisław M. Potrącony przez trabanta, wychodzi z wypadku ze złamaną ręką, wstrząśnieniem mózgu i innymi obrażeniami ciała. Chłopiec nie ma uprawnień do jazdy po drogach publicznych.

23 lipca. Kretomino. 17-letni rowerzysta Waldemar U. (brak karty rowerowej) wpada na stojącego fiata uderzając głową w ostre krawędzie karoserii. Ciężko ranny.

Przerażająca i jakże symptomatyczna jest ludzka lekkomyślność na jezdni. Olbrzymia cena, jaką częstokroć trzeba za nią płacić. W trosce o wspólne bezpieczeństwo należy surowo karać lekceważenie przepisów drogowych, bez troskę i fantazję na jezdni. Dotyczy to m. in. rowerzystów wyjeżdżających na drogi bez uprawnień, stwarzających zagrożenie dla innych i samych siebie. Obowiązujące wymogi kodeksu drogowego trzeba egzekwować z całą bezwzględnością.

Z drugiej strony jednak warto zastanowić się nad współodpowiedzialnością szkół, zakładów pracy i instytucji za właściwą propagandę tej sprawy. Wielu uczniów, wielu pracowników codziennie dojeżdża rowerami czy motorowerami do szkół i zakładów. Nie wszyscy z nich mają uprawnienia do poruszania się po drogach. Jeśli szkoły dały już przykład (choć warto by je jeszcze rozszerzyć), że można niewielkim wysiłkiem zorganizować kursy na kartę rowerową, to zakłady pracy trzymają się jeszcze z dala od tego rodzaju przedsięwzięć.

A przecież są w przedsiębiorstwach i instytucjach komórki bezpieczeństwa: higieny pracy, a przecież odpowiedzialność zakładów za ewentualne wypadki pracowników rozciąga się również na dojazd do miejsca pracy i z powrotem. Czy nie należałoby więc pomyśleć w zakładach (może wspólnie w kilku?) o zbiorowej edukacji drogowej, w postaci krótkich kursów wienicznych uzyskaniem karty rowerowej? Organa MO chętnie zapewnią swoją pomoc. Cała sprawa leży przecież w szeroko pojętym społecznym interesie. (woj)

POZDROWIENIA ZE STOLICY

...przekazali nam uczestnicy drugiego turnusu kolonijnego, zorganizowanego przez koszaliński WZGS w Warszawie, wraz ze swym opiekunem Jerzym Trybalskim. 145-osobowe grono dziewcząt i chłopców poznało stolicę, zwiedzając m. in. jej zabytki i muzea, było na wycieczce w Żelazowej Woli i Palmirach, witało wraz z warszawiakami prezydenta USA — Geralda Forda...

Grupa uczestników kolonii reprezentowała turnus na atrakcyjnych imprezach urządzanych pod hasłem „Sportowe lato w mieście”, rywalizując z zespołami kolonijnymi z Sanoka („Stomil”), Inowrocławia (Inspektora Oświaty) i Szczecina (WZGS). Koszalinianie zajęli drugie miejsce w pierwszym spotkaniu, ale w końcowej rozrywce okazali się niepokonani i zajęli drugą nową pierwszą lokatę. Bezkonkurencyjni byli też w przeciąganiu liny i grze w ringo. (w)

KUPONY LOTERYJNE ŚWIĘTA „TRYBUNY LUDU”

Doroczne Święto „Trybuny Ludu” odbędzie się w dniach 23—24 sierpnia w Warszawie. Jak co roku tak i obecnie z okazji tej imprezy zorganizowana została atrakcyjna loteria, w której można wygrać wiele cennych nagród, takich jak samochody fiat-126p, telewizory kolorowe i czarno-białe, atrakcyjne wycieczki zagraniczne, magnetofony, radioodbiorniki, aparaty fotograficzne, sprzęt turystyczny, zegarki itp.

Kupony loteryjne Święta „Trybuny Ludu” już do nabycia we wszystkich kioskach „Ruchu”.

Zaopatrzyć się w kupon loteryjny. Możesz wygrać cenę nagrodę.

PODREĆCZNIKI DLA SZKÓŁ ROLNICZYCH

Do końca lipca br. drukarnie Państwowych Wydawnictw Rolniczych i Leśnych przygotowały 16 tytułów podręczników dla szkół rolniczych. Przewiduje się, że do końca września br. uczniowie zasadniczych szkół rolniczych oraz techników otrzymają większość zaplanowanych na rok bieżący tytułów podręczników.

W księgarniach w najbliższym czasie uczniowie zasadniczych szkół rolniczych zaopatrzyć się będą mogli w IV już wydanie podręcznika Dąbrowskiego i Kozłowskiej pt. „Maszyny i ciągniki rolnicze”, którego nakład wynosi 50 tys. egz. Wznowiono również po raz czwarty część II podręcznika „Uprawa roślin”, a do końca września ma ukazać się nowy podręcznik chemii

opracowany przez A. Kozakiewicza.

Uczniowie szkół średnich i to nie tylko rolniczych z zadowoleniem powitają zapewne XI już wydanie „Botaniki” S. Tołpy i J. Radowskiego. Wyłącznie dla techników rolniczych przygotowano wznowienia takich podręczników, jak: „Genetyka” W. Gajewskiego, „Eksploatacja maszyn rolniczych” J. Kurzewskiego, „Ochrona roślin rolniczych” J. Oprychałowej. II wydanie podręcznika J. Kurzewskiego „Eksploatacja maszyn rolniczych” i IV wydanie „Naprawy ciągników rolniczych” W. Lorena i B. Pokrzywy.

Z nowości podręcznikowych ukazały się m. in. „Genetyka i zasady pracy

III MSF „MŁODZI I FILM” STRESY XX WIEKU

Z ciekawą inicjatywą wystąpił w tym roku Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, Oddział Wojewódzki w Koszalinie. Włączył się on do III Międzynarodowych Spotkań Filmowych „Młodzi i film”, organizując sympozjum poświęcone odbiciu niektórych zjawisk patologii społecznej w filmie. Sympozjum jest imprezą towarzyszącą festiwalowi i odbywa się w dniach 8—9 bm. w sali Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie (początek — godz. 9.30). Referaty na zasygnalizowany wyżej temat wygłoszą wybitni naukowcy oraz dziennikarze. I tak na przykład doc. dr. hab. Czesław Czapów będzie mówił o problemie niedostosowania społecznego wśród młodzieży w Polsce, a prof. dr. Bolesław Włodzimierz Lewicki zajmie się filmem jako dokumentem wiedzy o człowieku.

Sympozjum będzie towarzyszyć przegląd filmowy w kinie „Zacisze” w Koszalinie odbywający się pod wspólną nazwą „Stresy XX wieku”. W dniach od 7 do 10 bm. widzowie obejrzą następujące obrazy: Wstręt; Z zimną krwią; Dzielnica Boveri; Nie będę cię kochać; Traj; Czwarta nad ranem; Pijany anioł; Narkomani. Projekcje będą połączone ze spotkaniami twórców polskich z widzami.

Ponadto ten sam SKP jest organizatorem quizu „Sprawy młodzieży w polskim filmie fabularnym”, który odbędzie się 9 bm. o godz. 20.30 w Domu Kultury Budowlanych w Koszalinie.

Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, w porozumieniu z Komitetem Organizacyjnym MSF, ufundował dwa puchary, każdy wartości po 8 tys. zł. Zostaną one przyznane tym twórcom, którzy podjęli w swych filmach tematykę związaną z zagrożeniami społecznymi młodzieży.

(kon)

KONCENTRACJA USŁUG WE WSIACH

Opierając się na głównych założeniach perspektywicznego programu przestrzennego zagospodarowania kraju przyjęto, że do 1990 r. utworzonych zostanie ok. 1200 ośrodków, które skupiać będą niezbędne rolnictwu i mieszkańcom wsi placówki o charakterze handlowo-usługowym. Organizować je będzie przede wszystkim spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu — organizacja mająca dziś ok. 190 tys. różnorodnych placówek. Większość z nich musi być zastąpiona nowoczesnymi sklepami i magazynami, gdyż trudno w nich obecnie prowadzić nowoczesne metody obsługi klienta. Przewiduje się więc, że do 1990 r. ponad 2-krotnie zwiększy się powierzchnię użytkową wiejskich sklepów. Przeszło 2-krotnie w tym czasie wzrośnie też liczba miejsc w zakładach gastronomicznych CRS. Natomiast w obsłudze rolnictwa preferowane będą usługi transportowe, naprawcze, przy systematycznym przesuwaniu transakcji handlowych z magazynów bezpośrednio do zagrod rolnika.

Zdecydowana większość nowych placówek handlowo-usługowych ma powstać we wsiach z siedzibami urzędów gminnych.

(PAP)

Może będzie lepiej...

KOSZALIN. W sezonie letnim, kiedy w wielu naszych miejscowościach nie tylko nad morzem liczba mieszkańców wzrasta kilkakrotnie, mnożą się skargi na złe zaopatrzenie sklepów wiejskich i pracę terenowych zakładów zbiorowego żywienia. Napięcia w tej dziedzinie potęguje wyższa niż zwykle odpowiedzialność handlu wiejskiego za dobre zaspokajanie potrzeb zniwiarzy. Dziennikarze udający się śladem listów najczęściej potwierdzają w swoich relacjach, że w wielu jeszcze wiejskich placówkach handlowych letnia kanikuła znacznie obniżyła operatywność personelu sklepów, że to samo należy powiedzieć o zaopatrzeniowcach z geosów.

Relacje i publikowane w „Głosie...” listy czytelników zobowiązały koszaliński WZGS do przyjrzenia się bliżej obecnej pracy swoich placówek terenowych. Po przeprowadzonych kontrolach wydano pismo okólne do wszystkich zarządów gminnych spółdzielni i dyrektorów zakładów gospodarczych WZGS.

Na co zwraca się uwagę w tym piśmie? WZGS stwierdza, że mimo wcześniej wydanych dyspozycji na okres prac zniwiny, w niektórych punktach sprzedaży detalicznej nadal występują zaniedbania. Podstawową przyczyną tych zaniedbań są niedociągnięcia organizacyjne. Np. nie przestrzega się rytmiki dostaw napojów chłodzących, chociaż spółdzielcze zakłady produkują je w wystarczającej ilości. W niektórych przypadkach zbyt opieszale realizuje się doraźne dostawy napojów, w dniach zwiększonego popytu. Zarządy geosów nie interweniują u dostawców mleka i przetworów mlecznych, ryb i konserw rybnych oraz warzyw i owoców w przypadkach zakłóceń w realizacji zamówień na te artykuły spożywcze. Nie analizuje się na bieżąco dostawy towarów z hurtowni zakładów gospodarczych.

W piśmie podkreśla się, że te zaniedbania potwierdzają, iż źle funkcjonuje informacja między sklepowymi a kierownictwem handlowym gminnych spółdzielni, dochodząca aktualnego stanu zaopatrzenia sklepów. WZGS zaleca wyciągnięcie z tych faktów wniosków zmierzających do natychmiastowego usunięcia zaniedbań.

Oddzielna, również ważna sprawa jest zapewnienie mieszkańcom wsi dobrej informacji o pracy handlu w okresie zniw. Kontrole w terenie stwierdziły, że nie we wszystkich sklepach informacja o godzinach pracy umieszczona jest w miejscu widocznym, że zapomina się powiadomić mieszkańców o godzinach dostawy pieczywa. „Przekazując powyższe, najczęściej powtarzające się niedociągnięcia w pracy sklepów spożywczych — czytamy w piśmie — Zarząd WZGS jeszcze raz zobowiązuje całe w kierownictwa geosów i zakładów gospodarczych, aby w okresie wzmożonych prac w polu dołożyć maksimum starań zabezpieczających pełne zaopatrzenie sklepów w artykuły spożywcze oraz utrzymanie właściwego stanu sanitarnego w całej sieci handlowej”.

Stwierdzenia zawarte w tym piśmie wskazują, że kierownictwo koszalińskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu jest zaniepokojone sytuacją w terenie i dąży do szybkiego usunięcia występujących zaniedbań. W jakim stopniu uda się poprawić pracę sklepów i innych placówek handlowych na wsi — przekonamy się z listów i następnych naszych wizyt w terenie. Jedno jest pewne, że apeli „pracujcie lepiej” nie zawsze pomagają. Po prostu każdy pracownik handlu wiejskiego, od sklepowego do prezesa czy dyrektora, musi czuć się odpowiedzialny za dobrą i sprawną obsługę zniwiarzy. Jest to odpowiedzialność nie tylko o ogromnym znaczeniu społecznym (toczy się przecież batalia o chleb), ale również zawodowym. Bo każde zaniedbanie nie podnosi rangi handlu wiejskiego, który w naszym województwie bardzo się liczy.

P. SLEWA

ZIELENIAK CZY KARTOFLISKO?



ŚLUPSK. Zamiast obskurnych straganów, tym razem słupska WSS organizując kiermasz-zieleniak, postarała się o urządzenie stoisk estetycznych i oryginalnych. Cóż z tego, kiedy cały efekt psuje widok bezładnej sterty worków z ziemniakami, liście zaopatrzenie w warzywa i owoce. W stoisku z napojami chłodzącymi też skromnie, a pepsa-cola jest już rzadko osiągalnym rarytatem. Nie wiem też dlaczego obok nie dokończoną jeszcze fontannę traktuje się jako dół na odpadki. Miał to być element dekoracyjny, a tymczasem przypomina zaśmiecone bajero. (wir)

Fot. J. WOJTKIEWICZ

Z konkretnym programem

ZŁOCIENIEC. Należy do miasteczek, które dzięki swemu usytuowaniu w najpiękniejszej części Pojezierza Drawskiego ściągają wielu turystów. Krytykują oni często zaniedbania, bałagan i zbyt małe zainteresowanie mieszkańców estetyką miasta.

Naczelnik — Henryk Czarnota, któremu przekazują te uwagi stwierdza, że nie wykorzystano do tej pory w sposób odpowiedni rezerw społecznego działania.

— Nie można jednak apelować o uczestnictwo w czynach społecznych na rzecz miasta, jeśli nie ma odpowiedniego programu, mówi naczelnik. — Dlatego też powołaliśmy zespół do spraw estetyki i budownictwa miejskiego. Będzie on po-

magiał Urzędowi w podejmowaniu decyzji dotyczących problemów miasta i programowania czynów społecznych. W najbliższym czasie zostanie opracowany plan perspektywiczny. Obejme on przede wszystkim małą architekturę. Pracę społeczną trzeba szanować, dlatego nie można pozwolić sobie, aby mieszkańcy urządzali trwały zieleniec np. tam gdzie wkrótce rozpocznie się budowa. Poza tym zespół doradcy określi zadania w zakresie estetyki dla różnych gałęzi gospodarki, poszczególnych instytucji i zakładów pracy. Poprzez planowe i wspólne działanie szybciej dorobimy się zmian w wyglądzie i gospodarności Zielenca. (am)

KOŁOBRZEG. Miejscowa ekspozytura „Gromady” przygotowała dla swoich wczasowiczów i turystów 270 miejsc głównie w Grzybowie i Sianożętach. Są to wsie letniskowe. Czynne są na miejscu świetlice z pełnym wyposażeniem w

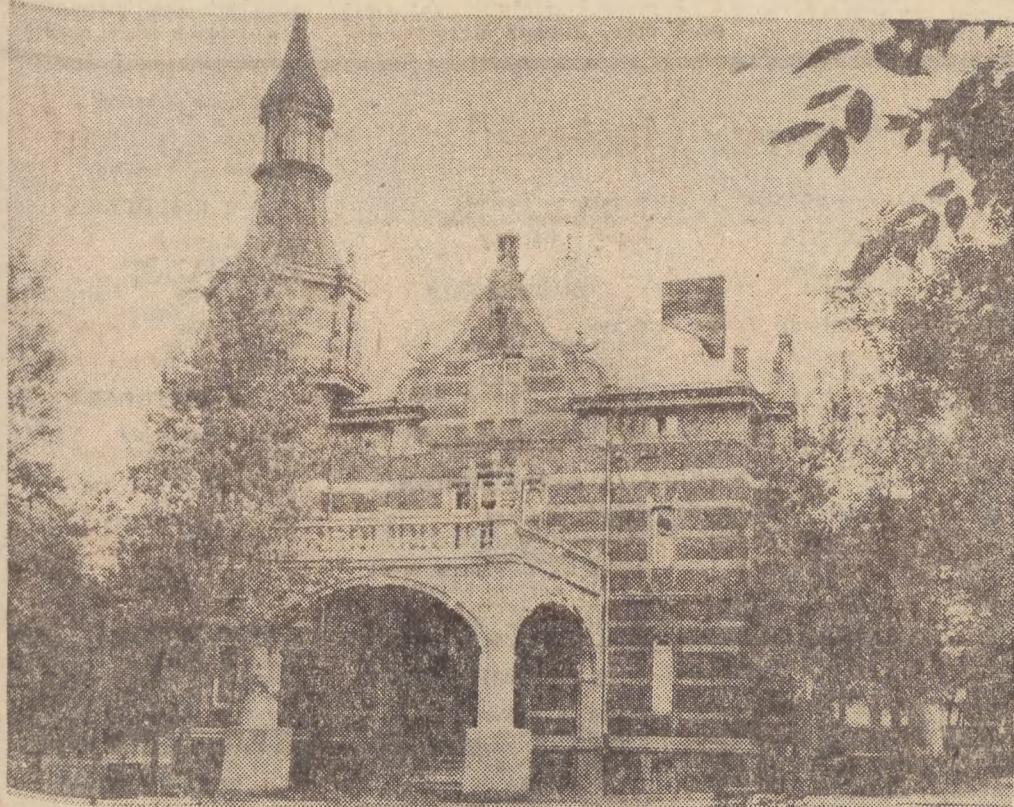
WCZASY Z „GROMADĄ”

czasopisma, telewizory i gry. Klienci „Gromady” korzystają z nadmorskich plaż oraz biorą

udział w wycieczkach po województwach: koszalińskim i szczecińskim. Podczas tegorocznego lata z wypoczynku w kwatery „Gromady” skorzysta w rejonie Kołobrzegu około 1700 osób.

(kar)

ZAPOBIEGLIWI GOSPODARZE



ŚLAWNO. Mieszkańcom miasta dobrze znany jest pałac przy ul. I Pułku Ułanów. Mniej może wiedzą o staraniach gospodarzy tego pałacyku, aby przyciągał on wzrok turystów i prezentował się godnie w tej części miasta.

Otóż w budynku z okazałą wieżyczką mieszczą się szkoły: Średnie Studium Zawodowe i Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Jak informuje dyrektor Studium — Zygmunt Galewski — młodzież obu szkół zobowiązała się we własnym zakresie wykonać wszystkie prace remontowe budynku, a także zagospodarować tereny wokół szkoły. Należy dodać, że podjęto się prac specjalistycznych, z uwagi na brak wykonawców. Dotyczyło to remontu balkonu i metalowej konstrukcji. Zasłużyli się szczególnie przy tych pracach uczniowie wydziału budowlanego Studium.

Nad realizacją podjętych zobowiązań czuwały samorządy szkolne. W sumie wykonano prace społeczne wartości 246 tys. zł. Obecnie wygląd pałacyku (na zdjęciu) oraz otaczające go zieleńce i park są dobrym świadectwem pracowitości i zaradności młodych gospodarzy obiektu — uczniów obu szkół zawodowych. (5)

ZDARZENIA I WYPADKI

★ W RZECZENICY 46-letni Michał A., jadąc rowerem raptownie skręcił na lewą stronę jezdni i wpadł pod przejeżdżający samochód osobowy mercedes. Rowerzystę z dotkliwymi obrażeniami głowy przewieziono do szpitala w Cztuchowie.

★ W MIEJSCOWOŚCI Rusinowo (gmina Świdwin) Adam D. wtargnął nagle na jezdnię i został przebiegany przez motocykl MZ. Przechodnia ze złamaniem prawej nogi umieszczono w szpitalu w Polczynie Zdroju.

★ NA PRODZE wodzącej z

Darłowa do Koszalina, w odległości 1 km od Bukowa Morskiego, furgon nysa z PZL — Ślawno holował na dwukółowej przyczepie uszkodzony samochód osobowy fortuna 1300. Podczas wyprzedzania samochodu ciężarowy gaz z WSTW Białogard, prowadzony przez Adama W. uderzył w przyczepę ciągnioną przez nysę, wskutek czego załadowany na niej samochód fortuna na spadł na przydrożne drzewo. Szczeliwym zbiegiem okoliczności ofiar w ludziach nie było.

★ NA UL. ŚLAWIENSKIEJ w Polanowie podczas mijania nastąpiło boczne zderzenie dwóch wywrotek jecz, należących do Transbud w Koszalinie. Ranni zostali jeden z kierowców Władysław W. oraz pasażerka, których umieszczono w szpitalu w Ślawnie. (hz)

„Na cenzurowanym”

Czytelnicy pytają dlaczego...?

ŚLUPSK. Co jakiś czas, niektóre ulice Słupska są przekopywane wzdłuż i wszerz. Nie można mieć pretensji, gdy prace te są podyktowane koniecznością. Czytelnicy, a zwłaszcza ci, którzy zasilają za kierownicą czterech lub dwóch kółek, pytają dlaczego drogowcy po wykonaniu swojej pracy pozostawiają nieporządek i uszkodzoną nawierzchnię ulicy. Za przykład z ostatnich dni podają stan nawierzchni ulic Deoty i Mostnika. Okazuje się, że w tych miejscach pozostawiono w nawierzchni asfaltowej dość głębokie, poprzeczne rowy. Dodajmy, że te uliczne pułapki znajdują się w bliskim sąsiedztwie najbardziej nerwalgicznych skrzyżowań miasta. Stan tych ulic naraża na szwank nie tylko samochodowe resory, odwraca uwagę kierowców od innych, ważniejszych zjawisk na ulicach.

Sporo pytań i skarg zarazem, jest adresowanych do adeemów. Jedną z naszych stałych czytelniczek złożyła w ub. roku w

ADM nr 3 podanie o przestawienie pieca i naprawę podłóg. Podania nie przyjęto, gdyż takowe należy podobno składać na początku roku. Uczyniła tak, jak kazano, ale i to drugie nie wniosło nic nowego do sprawy. Jedynie to, że pracownica ADM nr 3 odwiedziła lokatorkę i stwierdziła, że podłoga jest rzeczywiście zniszczona. Przed stawicielką adeemu zawyrokuje, iż podłogę należałoby pokryć gumolitem, ale na wykonanie tej czynności przez pracowników ADM trzeba długo czekać. Lokatorka zatem postanowiła ponieść koszty naprawy, ale pod warunkiem, że ADM dostarczy gumolit. Pierwsza i następnych kilka odpowiedzi administracji brzmiały: „W magazynie nie ma gumolitu”. Wreszcie w czerwcu br. czytelniczka dowiedziała się, że jest gumolit i żwawo pomaszerowała do magazynu. Tutaj odpowiedziano jej: „Owszem, jest gumolit, ale bardzo drogi i nie dla lokatorów”. Pyta więc lokatorka, dla kogo przeznaczono te wykładziny i dla czego w terminie nie otrzymywała odpowiedzi na swoje podania i prośby? I te pytania pozostały bez odpowiedzi. (wir)

Współpraca z gdańską Akademią Medyczną

ŚLUPSK. Wczoraj u wojewody słupskiego Jana Stepnia odbyło się spotkanie z delegacją rektoratu Akademii Medycznej w Gdańsku, której przewodniczył rektor prof. dr hab. Stefan Raszeja. Na spotkaniu przedyskutowano możliwość nawiązania współpracy pomiędzy gdańską Akademią Medyczną i województwem słupskim w zakresie organizacji leczenia, badań naukowych. Delegacja zwiedziła również słupskie placówki zdrowia. (hz)

Oferaty MDK

POLANÓW. Miejski Dom Kultury przygotował na ten miesiąc bogaty zestaw imprez artystycznych, sportowych i rozrywkowych. W sumie 37 pozycji tematycznie odpowiadających zainteresowaniom mieszkańców miasta w różnym wieku.

Pierwszą pozycję MDK ma już za sobą — w ub. sobotę wystąpił z programem pt. „Kogiel-mogiel” aktorzy scen warszawskich: Iga Cembrzyńska, Ewa Szykulska, Roman Wilhelmi. W Polanowie gościć też będzie już po raz drugi rumuński tercet „Cabana”. Najmłodszym bywalcom przygotowuje MDK zestawy bajek filmowych oraz liczne gry i zabawy. W każdy piątek odbywać się będą projekcje filmów studyjnych, a ich miłośnicy przed każdą projekcją wysłuchają krótkiego wprowadzenia w problematykę filmów.

Młodzieży oferuje się w sierpniu dyskoteki oraz wieczorki taneczne. Pamiętano także o turystach i wczasowiczach przebywających w Polanowie. A więc oczekują ich liczne wycieczki w plener, połączone z zabawami na wolnym powietrzu: ogniska, konkursy, pieczenie ziemniaków. W najbliższy poniedziałek (11 bm.) zamierza się zorganizować spotkanie turystów i wczasowiczów z mieszkańcami miasta.

Do atrakcyjnych imprez tego miesiąca należy zaliczyć również pojedynek między wiceprezesem GS i kierownikiem Zakładu Cera-miki Budowlanej. Pojedynek zostanie rozegrany na stadionie sportowym w niedzielę o godzinie 15.30. W ostatniej dekadzie sierpnia (23 bm.) MDK otwiera „Giełdę pomysłów”, w której mieszkańcy przedstawiają swoje koncepcje rozwoju Polanowa, podniesienia jego estetyki i gospodarności. Następnego dnia odbędzie się turniej wędkarzy i myśliwych a miejscem rozgrywek będzie teren nad jeziorem. Ostatniego sierpnia — impreza dla młodzieży, a prowadzona będzie pod hasłem „Pożegnanie lata”. (5)

Trenerski horoskop

Na boisku uwijali się trenujący zawodnicy. Trener mgr Jan Jaremczak przerwał na chwilę wyciskanie „siódmych potów” z bramkarzy i porozmawialiśmy o nowym sezonie;

— Czy znowu będziecie denerwować kibiców?

— Nie chcieliśmy. Powinno być lepiej.

— A które miejsce byłoby planem minimum?

— Środek tabeli. Miejsce „bezpieczne”, tak aby nie bać się spadku.

— Kiedy liga?

— Na pewno nie w tym sezonie. Sam pan widzi, że w porównaniu z ubiegłym sezonem bardzo mało „przebiegliwaliśmy” skład. Drużyna oparta będzie głównie na zawodnikach, którzy broniли naszych barw w ubiegłych rozgrywkach.

— Na jakich zawodnikach oparty będzie wasz „żelazny skład”?

— Bramkarze mogą z powodzeniem występować wszyscy trzej. W obronie Kowalczyk, Szpakowski, Makowski, Klasa, Rudnicki i Dziedzic. Pomoc oparta będzie na takich zawodnikach jak: Nowicki, Delega, Milla, Michalak, Kaźmierczak. W ataku, oprócz Pałki, Gilewskiego i Blocha, mogą wystąpić jeszcze Okoński,

Chwistek i Mikulski. Podanie tych nazwisk absolutnie nie znaczy, że w meczach ligowych nie zagrają inni zawodnicy. Wszyscy mają otwartą drogę.

— Tyle o Gwardii. A kilka słów o jej najgroźniejszych przeciwnikach?

Większość kibiców prorokuje awans do I ligi gdańskiej Lechii. Ja też uważam, że to jedna z najsilniejszych drużyn naszej grupy. Ale radziłbym zwrócić uwagę również na wałbrzyskie Zagłębie. Mniej groźnymi zapewne będą Motor i Arka. Z beniaminków, Dąb i Polonia nie będą raczej rewalidacjami. Jagiellonia to wielka niewiadoma. Może zainteresuje to koszalińskich kibiców, gdy powiem, że trenerem Motoru został Henryk Szczepański (były trener gwardzistów a potem Stomilu).

— Dziękujemy za rozmowę, życzymy udanego startu i pomyślnego zakończenia.

Rozmawiał E. BUREL

„SKARB KIBICA”

Wszystko o piłkarzach Gwardii

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy dzisiaj koszaliński „skarb kibica”. Zainteresowani znajdą w nim podstawowe dane o piłkarzach koszalińskiej Gwardii, o trenerach. Informujemy również, że swój pierwszy mecz w nowym sezonie gwardziści rozegrają w najbliższą niedzielę na stadionie Bałtyku o godzinie 17. Ich przeciwnikiem będzie drużyna Stali Stocznia.

Zamieszczamy także jeśnien „rozkład jazdy” grupy „Północ” II ligi. Radzimy go wyciąć i zachować.

★

Kierownikiem sekcji piłki nożnej jest płk Edmund Kubicki, lekarzem drużyny — Marek Dąbrowski, a masażystą — Stanisław Nałęcz.

rundzie wiosennej. W tym sezonie trener zamierza powierzyć mu odpowiedzialną funkcję tzw. organizatora gry. Ma silny ale zbyt rzadko wykorzystywany strzał.

Marek KAŻMIERCZAK (55) — Zawodnik młody i tzw. przyszłościowy.

Stefan MILA (51) — Kapitan drużyny. Przedtem obrońca, potem grał w ataku. W tym sezonie ujrzymy go w drugiej linii. Uniwersalny gracz o wielkim sercu do walki.

Lech PAŁKA (46) — Król strzelców północnej grupy II ligi. Typowy snajper, szybki, zdecydowany, o dobrym cięgu na bramkę.

Zygmunt GILEWSKI (50) — Typowy skrzydłowy. Szybki, dobrze wyszkolony technicznie. W ubiegłym sezonie zaprezentował wysokie umiejętności strzeleckie.

Zbigniew BŁOCH (51) — Nowa twarz w klubie. Wychowanek ChKS Chojny. Rasowy środkowy napastnik o dobrych warunkach fizycznych. Ma ostry strzał, celnie główkuje.

Mirosław OKOŃSKI (58) — Reprezentant Polski juniorów. W przyszłości może być z niego zawodnik dużego formatu.

Krzysztof MIKULSKI (58) — Nowa twarz, w pierwszym zespole, wychowanek Gwardii. Podobnie jak jego rówieśnik, Okoński, również reprezentant kraju juniorów.

Prezentujemy drużynę

Barw Gwardii w rozgrywkach II ligi grupy „Północ” w rundzie jesiennej sezonu 1975/1976 bronić będą następujący zawodnicy:

Bramkarze:

Tadeusz MAŁECKI (rok urodzenia 1943). Najstarszy zawodnik w zespole. Mimo to od lat utrzymuje się w dobrej formie. W ubiegłym sezonie rozgrywkach był jedynym bramkarzem II ligi, który dwukrotnie zakwalifikował się do „jedynastki drugiego frontu” publikowanej w katowickim „Sporcie”.

Andrzej SZYGENDA (52). Zawodnik o świetnych warunkach fizycznych. Broni jeszcze bardzo nierówno, ale ma zadatki na dobrego bramkarza.

Andrzej REJMAN (56) — Nowa twarz w I zespole. Jest on wychowankiem Gwardii. Czekamy na jego debiut.

Obrońcy:

Ireneusz KOWALCZYK (47). Niski wzrost nadrobił doskonałą skutecznością. Innym jego atutem jest silny, precyzyjny strzał.

Zbigniew SZPAKOWSKI (46). Stoper o dużej szybkości. Prześladowany przez kontuzje. W pełnej sprawności stanowi bardzo silny punkt drużyny.

Janusz MAKOWSKI (55) — Prawidłowo rozwijający się talent. Wychowanek szczecińskiego Darzboru. Wraz ze Szpakowskim sta-

nowi etatową parę stoperów.

Roman KLASA (53). — Ofensywny obrońca. Jego rajdy lewą stroną i celne dośrodkowania przysparzają wiele kłopotu obrońcom przeciwników. Dobrze wyszkolony technicznie.

Marek DZIEDZIC (54) — Zawodnik pozyskany z ŁKS Bardzo wysoki, dobrze „gra głową”.

Andrzej RUDNICKI (50) — Bojowy obrońca, z powodzeniem spełniający także rolę pomocnika.

Antoni PLUSKOTA (54) — Nowa twarz w klubie. Wychowanek Viktorii Sianów. Bardzo dobre warunki fizyczne.

Bogdan CHWISTEK (55) — Jeszcze jeden wychowanek. Kazimierza Lisa ze Szczecinka. Gra z powodzeniem zarówno w obronie jak i w pierwszej linii.

Rozgrywający i napastnicy:

Zygmunt MICHALAK (47) — Pomocnik obdarzony silnym strzałem.

Andrzej NOWICKI (51) — Bardzo dobrze wyszkolony technicznie. Przedtem grał w ataku, ale dużo lepiej spisywał się w drugiej linii.

Stefan DELEGA (46) — Wyraźnie rozegrał się w

JAK GRALI W UBIEGŁYM SEZONIE?

Przypominamy, że w ubiegłym sezonie gwardziści uplasowali się na 7. miejscu, z dorobkiem 30 pkt i stosunkiem bramek 37-34. Gwardia miała 12 punktów straty do lidera, a do bycia tylko 3 punktów mniej degradowała gwardzistów do niższej klasy rozgrywek.

Jak grała Gwardia? Przypominamy wyniki wszystkich meczów rundy jesiennej i wiosennej; tustym drukiem oznaczane są mecze wyjazdowe:

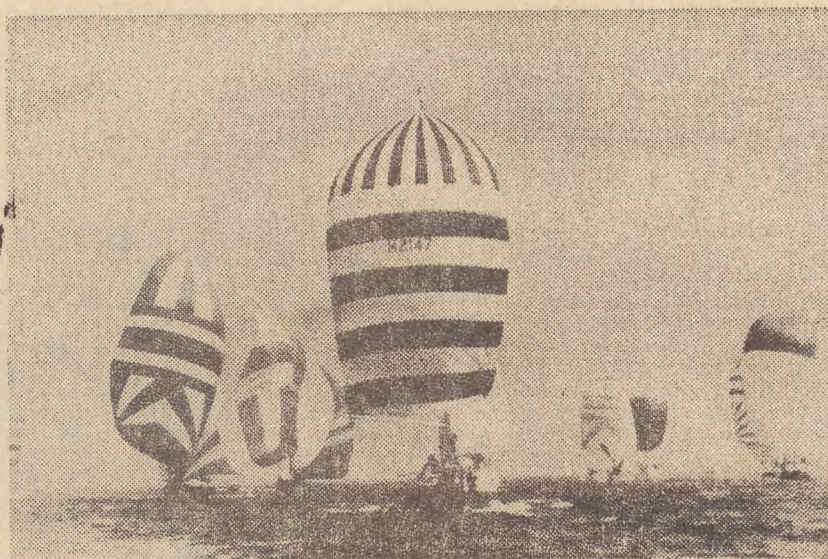
- z Zagłębiem Wałbrzych 3:2 i 0:1
- z Polonią Warszawa 1:0 i 1:0
- z Motorem 0:1 i 0:1
- z Widzewem 0:1 i 0:3
- z Lechią 0:1 i 0:1
- z Olimpią 2:2 i 0:0
- ze Stocznia 2:0 i 1:2
- z Zawiszą 1:1 i 3:2
- ze Stomilem 1:2 i 1:0
- z Ursusem 1:1 i 0:2
- z Avią 0:1 i 3:1
- z Bałtykiem 1:1 i 3:1
- ze Stoczniewcem 1:1 i 3:0
- z Wartą 1:0 i 4:1
- z Arkonią 1:4 i 3:1



JAN JAREMCZAK — pierwszy trener Gwardii. Urodzony w 1942 roku. Jest trenerem I klasy, ma 10-letni staż w tym zawodzie. Poprzednio trenował drużyny Wrocławianki, Goplanii Inowrocław i ROW Rybnik. Ukończył AWF we Wrocławiu.

TRENERZY

STEFAN KLEMCZAK — Drugi trener gwardzistów. Urodzony w 1941 roku. Jest trenerem II klasy. W zawodzie trenera pracuje od 1966 roku. Przedtem trenował drużynę dąbskiej Drwy i słupskiego Gryfa. Ukończył AWF w Poznaniu.



Na kanale La Manche pomiędzy wyspą Wight i wybrzeżem angielskim rozegrane zostały tradycyjne międzynarodowe regaty o Puchar Admiralicji.

Na zdjęciu: pod pełnymi żaglami jachty uczestniczące w regatach.

CAF — UNIFEX

Szurkowski

poza konkurencją

Ryszard Szurkowski po czterdziestu imprezach kolarskich bieżącego sezonu ma już praktycznie zapewnione zwycięstwo w dorocznym challenge'u PZKol i „Przeglądu Sportowego”. Oto aktualna klasyfikacja najlepszych polskich szosowców: Ryszard Szurkowski (Dolmel Wrocław) — 761 punktów; Stanisław Szozda (LZS Ziemia Opolska) — 566; Janusz Kowalski (MZKS Wielkopolska) 408; Tadeusz Zawada (Tramwajarz Łódź) — 371; Tadeusz Mytnik (Flota Gdynia) — 366; Wojciech Matusiak (Arkonia Szczecin) — 327; Jan Faltyn (Dolmel Wrocław) — 291; Zbigniew Szczepkowski (Legia Warszawa) — 284; Jan Trybała (Piast N. Ruda) — 252; Mieczysław Nowicki (Wiśniarz Łódź) — 237 punktów.

Dziś zapadną decyzje

OBRADUJE KGiD

Jak już informowaliśmy, dzisiaj o godz. 17 (a nie o 19 jak podaliśmy wcześniej). Komisja Gier i Dyscypliny Sekcji Piłki Nożnej WFS w Koszalinie (ul. Kościuszki 23) rozpatrzy sprawy protestów i weryfikacji spotkań piłkarskich w kilku grupach klas mistrzowskich.

Najwyższy czas, bo rozgrywki w nowym sezonie zaczynają się już wkrótce a do tej pory nie została jeszcze definitywnie zatwierdzona sprawa protestów i odwołania od decyzji podjętych wcześniej.

Na dzisiejsze posiedzenie zaproszono przedstawicieli wszystkich zainteresowanych klubów. (el)

BLYSKAWICZNA REAKCJA

We wczorajszym numerze „Głosu” pisaliśmy o tym, że główna płyta stadionu Bałtyk w Koszalinie jest dość zniszczona i wymaga stałej konserwacji oraz polewania wodą. Z przyjemnością informujemy, że nasz apel odniósł błyskawiczny skutek. Już wczoraj od rana płyta stadionu była polewana wodą.

Brawo!

(ebe)

Porażka koszykarek

W trzeciej rundzie rozgrywek mistrzostw Europy juniorek w koszykówce Polki grające w grupie „B” uległy reprezentacji Włoch 53:54. W pozostałych meczach tej

grupy padły następujące rezultaty: Jugosławia — Austria 82:42, CSRS — RFN — 69:32.

W tabeli prowadzi CSRS — 6 pkt. przed Jugosławią i Włochami po 5. Polska — 4 oraz RFN i Austria — po 2 punkty.

SAMOTNY KOLARZ DOTARŁ DO BERLINA

Samotny kolarz-turysta, 35-letni mieszkaniec Koszalina Fabrycznego, CZESŁAW KARWOWSKI dotarł już do Berlina, kontynuując zadanie pokonania 10 tys. kilometrów trasą przez siedem stolic europejskich. Realizując swoje zadanie dla uczczenia 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem, Cz. Karwowski, który 9 maja

wyruszył spod pomnika Nike w Warszawie, przebył już trasę Warszawa — Bukareszt — Sofia — Belgrad — Budapeszt — Praga — Berlin. Zgodnie z programem chce on 18 sierpnia zakończyć swą podróż w Warszawie.

Berlin to już 9 tys. km przejechanej trasy.

SUROWE KARY DLA BOKSERÓW

Zarząd PZB na zebraniu 5 bm. postanowił ukarać trzymiesięczną bezwzględną dyskwalifikacją i usunięciem z kadry narodowej Jerzego Dominiaka, Jana Górnego, Janusza Krampe, Bo-

gdana Gajde oraz Janusza Gortata. Wymieniona piątka pięściarzy podczas zgromadzenia w Cetniewie powróciła do ośrodka sportowego w stanie nietrzeźwym w godzinach ciszy nocnej.

Jagiellonia — Motor
Lechia — Stocznia
Olimpia — Stoczniewiec
Polonia W-wa — Arka
Zawisza — Zagłębie

2 LISTOPADA

Arka — Olimpia
GWARDIA — Dąb
Motor — Zawisza
Polonia Bdg. — Jagiellonia
Stocznia — Bałtyk
Stoczniewiec — Lechia
Ursus — Avia
Zagłębie — Polonia W-wa

3 LISTOPADA

Avia — GWARDIA
Bałtyk — Stoczniewiec
Dąb — Stocznia
Jagiellonia — Zawisza
Lechia — Arka
Olimpia — Zagłębie
Polonia Bdg. — Ursus
Polonia W-wa — Motor

16 LISTOPADA

Arka — Bałtyk
GWARDIA — Polonia Bdg.
Motor — Olimpia
Stocznia — Avia
Stoczniewiec — Dąb
Ursus — Jagiellonia
Zagłębie — Lechia
Zawisza — Polonia W-wa

23 LISTOPADA

Avia — Stoczniewiec
Bałtyk — Zagłębie
Dąb — Arka
Jagiellonia — Polonia W-wa
Lechia — Motor
Olimpia — Zawisza
Polonia Bdg. — Stocznia
Ursus — GWARDIA

30 LISTOPADA

Arka — Avia
GWARDIA — Jagiellonia
Motor — Bałtyk
Polonia W-wa — Olimpia
Stocznia — Ursus
Stoczniewiec — Polonia Bdg.
Zagłębie — Dąb
Zawisza — Lechia

Terminarz „jesieni”

II LIGA — PÓŁNOC

10 SIERPNIA

Avia — Zagłębie Włb.
Bałtyk — Zawisza
Dąb — Motor
GWARDIA — Stocznia Szczecin
Jagiellonia — Olimpia
Legia — Polonia W-wa
Polonia Bdg. — Arka
Ursus — Stoczniewiec

17 SIERPNIA

Arka — Ursus
Motor — Avia
Olimpia — Lechia
Polonia W-wa — Bałtyk
Stocznia — Jagiellonia
Stoczniewiec — GWARDIA
Zagłębie — Polonia Bdg
Zawisza — Dąb

31 SIERPNIA

Avia — Zawisza
Bałtyk — Olimpia
Dąb — Polonia W-wa
GWARDIA — Arka
Lechia — Jagiellonia
Polonia Bdg. — Motor
Stocznia — Stoczniewiec
Ursus — Zagłębie

14 WRZEŚNIA

Arka — Stocznia
Jagiellonia — Stoczniewiec
Lechia — Bałtyk
Motor — Ursus
Olimpia — Dąb
Polonia W-wa — Avia
Zagłębie — GWARDIA
Zawisza — Polonia Bdg.

21 WRZEŚNIA

Avia — Olimpia
Bałtyk — Jagiellonia
Dąb — Lechia
GWARDIA — Motor
Polonia Bdg. — Polonia W-wa

28 WRZEŚNIA

Stocznia — Zagłębie
Stoczniewiec — Arka
Ursus — Zawisza

5 PAŹDZIERNIKA

Arka — Zagłębie
Avia — Bałtyk
Dąb — Jagiellonia
GWARDIA — Polonia W-wa
Polonia Bdg. — Lechia
Stocznia — Zawisza
Stoczniewiec — Motor
Ursus — Olimpia

12 PAŹDZIERNIKA

Bałtyk — Polonia Bdg.
Dąb — Avia
Jagiellonia — Zagłębie
Lechia — Ursus
Motor — Arka
Olimpia — GWARDIA
Polonia W-wa — Stocznia
Zawisza — Stoczniewiec

19 PAŹDZIERNIKA

Arka — Zawisza
Avia — Jagiellonia
GWARDIA — Lechia
Polonia Bdg. — Dąb
Stocznia — Olimpia
Stoczniewiec — Polonia W-wa
Ursus — Bałtyk
Zagłębie — Motor

26 PAŹDZIERNIKA

Avia — Polonia Bdg.
Bałtyk — GWARDIA
Dąb — Ursus